MĘKA

PANA Náſzego

JEZUSA CHRYSTUSA

do rozmyślania
Ichmościom Pánom Bráci y Sioſtrom
Przeświętney Konfraternii
Nayświętſzych Pięciu RAN
JEZUSOWYCH
przy śpiewánych Páſſyách
W Kościele Skáłecznym
S. MICHAŁA y STANISŁAWA
u WW. Oycow Paulinow
PODANA,
Roku Páńſkiego 1758.

W KRAKOWIE
w Drukarni Staniſława Stachowicza Typografa
J. K. Mći. Bibliopoli Krakowſkiego.



(†)

S P O S O B

Záczynania Paſſyi.

Chor I. WIelbi Duſzo Pańſkie Rany,
Ktore JEZUS ukochany,
Ktore JEZUS ukochany.

Chor II. Cierpiał dla Twoiey miłości,
Znoſząc z ciebie nieprawości,
Znoſząc z ciebie nieprawości.

Chor I. Oddaway im wſzelkie dźięki,
Pamiętáiąc na ich męki. &c.

Chor II. Bo przez nie maſz okup drogi,
Y otwárte Nieba progi. &c.

Chor I. One JEZUS uwielbiony,
Ná prawicy poſadzony. &c.

Chor II. Prezentuie Oycu ſwemu,
Jednaiąc łáſkę grzeſznemu. &c.

Chor I. O! Fontanny Purpurowe,
Boſkie zapały ſurowe. &c.

Chor II. Krwawemi gaście kroplami,
Przyczyniaiąc ſię za námi. &c.

Chor I. Gdy będziem ná ſąd pozwani,
Twoie JEZU święte Rany. &c.

Chor II. Niech ſkutecznie nas ratuią,
Y wieczny żywot daruią. &c.

Po ſkończonym Swięty Boże ? zamiaſt Wielbi Duſzo &c. *Zaczną Bracia, y Siestry idąc do pocałowania Krzyża, śpiewać ten naſtępuiący.*

HYMN.

ZBliżam ſię ktobie JEZU moy kochany
Całować cięſzkie y nieznoſzne RANY
Nie ták iák Judaſz, ktory ná wydanie.
Lecz z kompaſſyą JEZU Chryſte Pánie.

Cáłuię Prawą Twoię JEZU Rękę,
Byś mnie nie oddał, ná piekielną mękę;
Cáłuię oraz, Lewą Rękę Twoię
Byś zbáwić ráczył grzeſzną duſzę moię.

Zbliżam ſię ſercem y do Twego Boku,
Nie dáy ná zgubę mnie z ſwego wyroku.
Padam do Twoiey, Práwy Nogi Chyſte,
Niechże Łzy płyną, z oczu mych rześiſte.

Padam y do Twey JEZU Lewey Nogi
Ktorą ci zranił okrutnie Gwoźdź ſrogi.
Pádam pokornie, y do Krzyża Twego
Ná ktorym wiśiſz dla mnie mizernego.

Niechże ci będźie cześć chwałá wiecznęmu.
BOGU w Náyświętſzey Troycy Jedynęmu.
A nam niech będą, łáſki Twe oyczyſte,
Spraw to, by ſercá náſze były czyſte.

ROZ-

ROZMYSLANIE I.

Kápnicy z złożonemi rękámi klęczą, X. Promotor czyta.

NA teráźnieyſze Rozmyślanie Męki Páńſkiey, Naymilſi Brácia y Siostry Nayświętſzych Pięciu Ran JEZUSOWYCH, zgromadzeni, wprod żál ſerdeczny za grzechy naſze uczyniwſzy, będziemy z gorącym affektem pilno uważáli, co Pan JEZUS dlá nas w Ogrodźie Getſemáńſkim ucierpiał; To pierwſze Rozmyślánie ofiáruymy BOGU Oycu ná podźiękowánie y záwdźięczenie miłości iego nigdy niepoiętey, że nam ráczył dáć Syná ſwego Jednorodzonego; áby ták okrutne męki w naturze ludzkiey od ſiebie przyiętey ucierpiał, śmierć Krzyżową podiął, y ſpráwiedliwości Boſkiey za nas niegodnych grzeſznikow zadoſyć uczynił; przy tym ofiárowáć będźiemy te Męki Paná JEZUSOWE BOGU Oycu zá podwyżſzenie Kościołá Sw: Kátolickiego, zá Náywyżſzego,

go, Páſterza z Cáłym Duchowieńſtwem, zá zgodę bárdzo potrzebną między Pánami Chrześciańſkiemi, ná wykorzenienie Heretykow Odſzczepieńcow Zydow, Turkow y innych nieprzyiáciol Krzyżá Chryſtuſowego, y nádozgonną wſzyſtkich práwowiernych w S. Wierze Kátolickiey ſtátęczność.

H Y M N.

Kápnicy ſię biczuią.

Bruiná ſ. 16. Sioſtry 5.

IDźie weſoło JEZUS do Ogroyca, *M:26*
By za nas błagał Przedwiecznego Oyca
Padá ná źiemię ná Modlitwie mdleie,
Lucæ 22. Krwawy pot leie,
O widowiſko nigdy niewidźiáne.
Po cney ochocie w ſmutek przyodźiáne;
Pocącego ſię ták Boſkiego Syná
Co zá przyczyná,
Wiádomo to ieſt pierwſza Mátká Ewa,
Gen: 3. vel 6.
Że fruktem wſzyſtkich záráźiłá z drzewa,
Więc płyną krwáwe krople Antidotá
Z Drzewá Żywotá.
W tym ſię też Morzu czerwonym ochynął,
Sám Pan wprzod, żeby lud iego przepłynął
Piekielny z woyſkiem Farao ſzkáradnie,
Exod: 15. v. 5. Utonął ná dnie.

Ju-

Judász łákomy wiem się nie spánoszy;
Matth: 36. v. 15.
Przedáwszy Pána zá trzydźieści groszy,
Z rotą Zołnierską kniemu przystępuię,
Ibid: v. 49. W ustá cáłuie.
Tu Filistini niezwyciężonego *Iud: 16. v. 21.*
Szypko Sámsona iuż chwytáią tego
W żelázne wiążą manele, w postronki
Nayświętsze członki.
Dla nászych zbrodni krwawym potem żyły
Oblały Páná, á grzechy strwożyły;
Okrutnie násze związały go złości
O niewdzięczności.

L A M E N T
Nád Pánem JEZUSEM
Kápnicy Krzyżem ná źiemi leżą.

JEZU do Ogroyca Getsemáńskiego zochotą idący,
JEZU ná Modlitwie klęczący, y ná twarz padaiący,
JEZU aż do śmierci dla nas się smucący,
JEZU krwáwo się pocący, y omdlewa-iący;
JEZU ná wolą BOGA Oycá się oddáwa-(iący,
JEZU zdráycę Judasza przyiacielem ná-zywáiący,
JEZU przywiązaniu swoim wiele boleści ponoszący,

Zmiłuy się nád námi.

Kápnicy z wyciągnionemi rękámi klęczą.
X. *Promotor śpiewá.*
℣. Pánie wysłucháy Modlitwy náfze.
℟. A wołanie nafze niech do ciebie przyidźie. *Modlmy się.*

WSzechmogący y wieczny Boże Oycze, weyrzyi ná Jednorodzonego Syná twoiego ná Modlitwie klęczącego, umdlewáiącego, krwáwo się pocącego, ná wolą twoię się oddáwaiącego, pocałowaniem na śmierć wydánego y nie miłośiernie związánego, rácz nam przez te boleści iego łáski twoiey fzczodrobliwie użyczić, ábyśmy z więzow grzechowych uwolnieni ná wolność wiekuistą do Ogrodu rádości Niebieskiey przypuszczeni byli, przez tegoż Pána nafzego JEZUSA Chrystusá, ktory z tobą y z Duchem S. żyie y Króluie, ná wieki wiekow. ℟. Amen.

ROZMYSLANIE II.

Kápnicy z złożonemi rękámi klęczą.
X. Promotor czyta.

ABysmy się wiernymi Náyświętfzey MARYI Pánny sługámi bydź pokazáli teraz uważać będziemy, co ná sercu ucierpiáła

piáła tá Mátka Boleśna, kiedy ią Syn nay-
milszy Chrystus JEZUS idąc ná mękę po-
żegnał, y z nią się rozstáwał. Tę boleść
Náyświętszey Mátki ofiáruymy BOGU w
Troycy S. Jedynemu, zá wszystkich Bráci
y Siostr żale y boleści ná sercu cierpiących,
áby im ta Pocieszycielka utrapionych ulże-
nia boleści, y zbawiennych od BOGA po-
ciech uprosiła.

HYMN.

Kápnity się biezuią.

Siostry y Spi: MAtki Náyświętszey niezápominay-
my,
Ciężkie boleści iey dźiś uważáymy,
Ktore cierpiała z Męki Syna swego,
Náymileyszego.

Bráćia Spie: Powiedźcie Mátki bo náylepiey znacie,
Iákie ná sercach swoich żale mácie;
Gdy dźiátki wásze ná męki wychodzą,
Lub was odchodzą.

Zegnáiąc Mátkę wdźięczny Młodźieniaszek
W dalekie kráie idąc Tobiaszek, *Iob 5. v. 23.*
Aż w láment Mátka, że Syná nie z oczy,
Gorzkie łzy toczy.

Y na ofiárę chętnie Izaaka, *S. Aug. de temp: serm: 13. Tom: 10.*
Kwápiącego się swego iedynaka,

Sara

Sara od śiebie z żalem wyprawuie,
Boleśći czuie.

Ah! iák MARYA ciężko zábolała,
Kiedy od Syná wáletę słyszała,
Już się ia Mátko ná morze mąk puszczam;
S. Bon: c. 27. medit. vitæ Christi.
Ciebie opuszczam.

Od náwałnośći mąk ia zanurzony, *Psal: 68. v. 3.*
Bym národ ludzki grzechem pogrążony;
Z miłośći szczerey zdrowo wywindował,
Niebu dárował.

Przebiły słowá te pełne żałośći,
Przeczystey Mátki y Pánny wnętrznośći,
Trzeźwćie ią wszyscy iey słudzy mdleią ą,
Upádaią ą.

LAMENT.
Nád Nayświętszą MARYĄ Panną BOLESNĄ.

Kápnicy krzyżem ná źiemi leżą.

MARYA, o przyszłey Męce Syna swego obiáwienie maiąca,
MARYA ná tę Mękę Syna Swego, ustáwicznie pámiętaiąca,
MARYA z Uwági Męki Syná swego gorzkie łzy wylewaiąca,
MARYA przy rozstániu się z Synem swoim serdecznie boleiąca,

Modl się za nami.

MA-

MARYA ná Mękę z Synem ſwoim poyść ochotę máiąca,
MARYA Przy ciężkich boleściach zwolą Boſką ſię zgadzaiącá,
MARYA przez Mękę Syná ſwego odkupienia Národu ludzkiego, oczekiwaiąca.

Kápnicy z wyćiągnionemi rękámi klęczą.

X. Promotor śpiewa.

℣. Modl ſię zá nami Nayśw: Mátko Boleſna.
℟. Abyśmy ſię ſtáli godnemi obietnic Páná Chryſtuſowych.

Modlmy ſię.

LAſkáwy y miłośierny BOZE Oycze, przez ciężkie Boleści naygodnieyſzey Mátki Iednorodzonego Syna twoiego, ktore ná owczas ná ſercu ſwoim cierpiała, kiedy ſię z nim ná mękę idącym rozſtáła, prośiemy cię pokornie, ábyśmy ſię nigdy z nim nie rozſtawali, ále w pożądaney ſpołeczności docześnie y wiecznie żyli. Przez tegoż Páná naſzego JEZUSA Chryſtuſa, ktory z tobą y z Duchem Swiętym żyie y kroluie, na wieki wiekow, Amen.

ROZMYSLANIE, III.

Kápnicy z złożonymi rękámi klęczą.

X. Pro-

X. Promotor czytá.

TEraz Náymilśi Brácia y Siostry, uwáżaymy iákie boleści Pán JEZUS przy policzkowaniu, biczowaniu y cierniem koronowaniu ucierpiał; te boleści ofiaruymy Krolowi Bolesnemu temuż dla nas cierpiącemu Zbáwicielowi Panu, áby chciał Koronie Polskiey, Náyiáśnieyszemu Krolowi, Nayprzewielebnieyszemu Pásterzowi tey Dyecezyi, wszystkim Senatorom z Rycerstwem pobłogosłáwić, y cáłą Rzecząpospolitą, ná Chwałę swoię większą iák náyzbáwienniey rządzić.

H Y M N.

Kápnicy się biczuią.

Z Ogrodu Páná iák fascykuł miry, *Cant*: 1. *v.* 12.
Gdy związanego wiodą, daią tyry,
Ná sąd stáwiaią przed Arcykapłana, *Ioan*: 18. *v.* 13.) Złością szátana.
Uderzon iest w twárz zbroyną rękáwiczą, *Ib*: *v.* 22.
W nią się Anieli pátrząc nie násycą; 1. *Pet*: 1. *v*. 12.
Oręko godná byś poszłá do piekłá,
Wiecznie się piekłá.
Po uderzeniu w Twarz w Domu Anasza, *Ioan*: 18. *v*. 4.

Iest

Iest odesłány Pan do Káifaſza;
Gdźie zła gromada rzekła śmierci godźien;
Már: 14. v.64.
Ten iáwny zbrodzień.
Gdy przed Piłatá JEZUSA ſtawili
Mar: 15. v. 3.
Y złemi ſłowy nieſłuſznie kawili;
Chciał go uwolnić, głowę dáć Łotrową
Ibid. v. 9. Ná śmierć Krzyżową.
Leczby uſkromił wśćiekłe Żydow duſze,
Luc: 23. v. 16.
Pod Pręgierz Páná ſkazał ná kátuſze,
Płynie naydroższaKrew z plecy y z bokow;
Iák z pełnych ſtokow.
Potym cierniową koronę uwili, *Mat: 27. v. 26.*
(*Ibid: v. 29.*
Ktorą okrutnię w Głowę Páńſką wbili.
A trzcinę miaſto Berłá w rękę dáli
Z niego ſię śmiali.
Tákie kátownie niech was ludźie wzruſzą
Serc nád JEZUSEM do żálu poruſzą
Z Páńſkiego Ciáłá trzezwcie ſię obrokiem;
Krwáwym potokiem.

L A M E N T

Nád Pánem JEZUSEM.

Kápnicy Krzyżem ná ziemi leżą.

JEZU, z Ogroycá do Anaſza przyprowádzony,
IEZU, zbroyną rękáwicą w Twarz Nayświętſzą uderzony,
IEZU od Anáſzá do Káifaſza odeſłany,
IEZU, od zgromadzenia Zydow śmierci godnym ogłoſzony,
IEZU, do Piłáta ná ſąd przyprowádzony
IEZU, od ſtopy áż do głowy okrutnie ubiczowány,
IEZU cierniem ukoronowány, y náśmiewány; Zmiłuy ſię nád námi

Zmiłuy ſię nád námi

Kápnicy z wyciągnionemi rękámi klęczą.

Xiądz Promator śpiewa.

℣. Pánie wyſłuchay modlitwy náſze,
℟. A wołánie náſze niech do ciebie przyidzie.

O Nayłáſkáwſzy Pánie JEZU Chryſte, przez twoie okrutne boleści kto-

reś dla nas ucierpiał przy policzkowaniu, biczowániu, y ciernieḿ koronowániu. Prosiemy ćię pokornie ábyś nas ná wieczną hanbę y piekielne męki nie oddał, ále nieoszacowaną Chwały Niebieskiey Koroną obdárował; ktory z BOGIEM Oycem y z Duchem Swiętym żyiesz y kroluiesz ná wieki wiekow, Amen.

Obroć oczy ná okrutnie zránionego JEZUSA, y przypátruiąć się ták srogim y nieznośnym mękom mow do niego.

O Nieszczęśliwyż iá człowiek, żem kiedy ciebie Pána moiego, sprosnemi grzechami obráźił, o nieszczęsnysz iá, żem doczekáł pátrząć na táką hániebną, y srogą śmierć twoię, czemużeś JEZU moy, nie dopuścił tego kárania na mnie, niechay bym iá był dosyć czynił zá złości: iednak JEZU moy poydę do ciebie, y iáko będę mogł, ták ci usłużę, záwdzieczaiąc ták wielką miłość.

Kocháný moy IEZU, serdeczna ochłodo ubogiey dusze moiey, iá tu gniázdo mieszkánia moiego w Boku twoim Przenayśw: sobie uściele iá tu záwsze odpoczynek moy mieć będę, tylko cię proszę serdeczny IEZU, nie wyrzucáy mię ztąd, nie opuszczay, ále

ále y owszem broń y strzeż, iáko ubogiey sieroty, á kiedy wola y upodobánie twoie, do siebie weźmii, co dáy serdeczny IEZU, Amen.

PSALM.

Z Głębokości ku tobie wołałem Panie: Panie wysłuchay głos moy.

Niech będą uszy twoie nakłonione ná głos modlitwy moiey.

Ieśli pilnie będźiesz uważał nieprawości Pánie, Panie a ktoż się zostoi.

Albowiem u ciebie iest żlitowanie: y dla Zákonu twego czekałem cię Pánie.

Czekała cierpliwie duszа moia ná słowá iego: ufáła dusza moia w Panu.

Od straży poranney, áż do nocy, niechay ufá Izrael w Pánu.

Bo u Pána iest miłośierdźie, y obfite u niego odkupienie.

A on odkupi Izráela że wszystkich nieprawości iego.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, &c.

Ad M. D. G.

* * † * * † * *
* * † * *
* * † * *
* † *